

Jan Bohdan Gliński, *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów ofiar drugiej wojny światowej*, t. 6, Wydawnictwo Dwa Światy, Warszawa 2018, ss. 233 (rec. Bożena Urbanek)

Ukazał się kolejny tom słownika autorstwa dr. Jana Bohdana Glińskiego – jednego z najbardziej uznawanych w środowisku historyków medycyny, jak napisał w jego wstępie lek. Krzysztof Królikowski (pełnomocnik prezesa Okręgowej Izby Lekarskiej – sponsorującej wydanie tego tomu).

Autor tej publikacji, dziś 103-letni nestor tejże profesji i syn opatowskich lekarzy Bohdana Jana Glińskiego i Heleny Wandy z Sokółowskich, jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Jeszcze jako student i ochotnik brał udział w wojnie obronnej 1939 r., pełniąc funkcje strzelca w grupie „Polesie” gen. F. Kleeberga. Wzięty do niewoli był jeńcem Stalagu XIA. Dlatego też nie dziwi, że po latach, będąc już mniej czynnym zawodowo, postanowił upamiętnić swych kolegów, ale i nieznanym mu lekarzy, farmaceutów, którzy oddali swoje życie na frontach II wojny światowej czy też zmarli, pracując w swym fachu – w kraju podczas okupacji niemieckiej i sowieckiej.

Od roku 1986 dr Gliński rozpoczął mozolną pracę gromadzenia materiałów, przy czym nie tylko, jak głosi tytuł biogramów samych lekarzy czy farmaceutów, ale także studentów medycyny oraz felczerów. Z trudem pokonywał rozliczne kłopoty, układając poszczególne tomy słownika. Pierwszy tom ukazał się w roku 1997 i liczy 1103 biogramy, w 1999 r. wydano drugi, w którym Autor zebrał 1130 haseł, w następnych latach drukowano kolejne: trzeci w 2003 r. (obejmujący 1023 nazwiska), w 2011 r. – czwarty (1135 biogramów), a rok później V – 1485 haseł. Wspomniany szósty tom słownika dr. Glińskiego co prawda nie jest tak obszerny objętościowo, jak poprzednie, liczy bowiem 233 strony i zawiera 259 biogramów. Ułożony został jednak tak, jak poprzednie – metodą holenderską, tj. od litery A do Ż. Autor zamieszcza w nim informacje różnej treściowo objętości, zawsze z podaniem źródła ich pochodzenia, co było regułą także w poprzednich

edycjach słownika. Zaznaczyć warto, że pochodzenie tych materiałów jest różnorodne i są to źródła zarówno wytworzone w kraju, jak i poza jego granicami. Co oczywiście zwiększa jego walory naukowe.

Zaznaczyć trzeba, że niektóre biogramy są uzupełnieniami już opublikowanych, a nierzadko stanowią teraz obszerny opis czy też są sprostowaniem haseł już ogłoszonych w poprzednich tomach, jak np. biogram Jana Aleksandra Górskiego (s. 42–43) przytoczony w I tomie słownika. Ostatni tom VI w dużej liczbie zawiera dłuższe biografie, ale i krótkie notki lekarzy i farmaceutów pochodzenia żydowskiego, dotąd zapomnianych i pomijanych w innych tego typu opracowaniach. W tym przypadku dr Gliński zadał sobie wiele trudu i tom VI jest – można powiedzieć – efektem długich i żmudnych, nieraz latami trwających poszukiwań materiałów w archiwach i bibliotekach różnej proweniencji.

Należy dodać, że jest to niezwykła praca, która pozostanie w polskiej bibliografii historii medycyny i będzie przypominać sylwetki często już nieznanych postaci.

Życzeniem czytającego i zapewne innych zainteresowanych tą tematyką jest, aby tę pracę nadal kontynuować. Zapewne jest bowiem wiele jeszcze zasłużonych dla tych profesji sylwetek, o których biografistyka medyczna zapomniała.

Warto może też pomyśleć o zbiorczym, hasłowym wykazie (skorowidzu) nazwisk, ujętym w odrębny tom zawierający spis wszystkich osób dotąd zamieszczonych w tym wydawnictwie.

Samemu Autorowi – dr J.B. Glińskiemu życzyć należy zdrowia, sił, w tym „mocy” oddziaływania na „innych, by zarażali się” tworzeniem tak solidnych prac.